

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Kwietnia. Rok 1863.

№ 89

Dnia 8 (20) Kwietnia 1863 Roku.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 4 m. 55
Zachód „ „ 7 „ 4

Dziś, SS. Sulpicjusza i Serwiljana MM.
Jutro, S. Anzelma Biskupa.

Wczorajsza Wotywa w Kaplicy Literackiej przy Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, oraz odpusty w Kościele XX. *Dominikanów, Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu i *po-Paulińskim* Sgo DUCHA, zebrały licznych pobożnych w Świątyniach PAŃSKICH, dla przyjęcia udziału w tych uroczystych Nabożeństwach. W niektórych Kościołach, Amatorowie i Artyści wykonali wyczajem swoim na chórze pienia religijne, już naszych już innych kompozytorów, ku chwale NAJWYŻSZEGO.

W Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę Karola *Studzńskiego*, na *Offertorium* Modlitwę do BOGA solo tenor i chór kompozycji Józefa *Krogulskiego*; oraz „Błogosławiony Mąż” (Beatus vir) Józefa *Elsnera*.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 15 (27) Marca r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zapis rs. 600 na fundusz wieczysty dla Kapliczki na cmentarzu grzebalnym w Kobelce, przez niegdy Wincentego *Matuszewskiego*, dziedzica dóbr Główno, testamentem na dniu 25 Września (7 Października) 1858 roku własnoręcznie sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonymi, zatwierdziła. (Dz: Pow.)

Z Petersburga, 12 Kwietnia.

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Bunt, od dawna tajemnie przygotowywany, który nakoniec wybuchnął w Królestwie Polskiem, pociągnął za sobą nieporządki i w niektórych częściach zachodnich prowincji Cesarstwa. Tajni kierownicy wzbudzenia przeciw NASZEMU rządowi ruchu, uporczywie opierając się urzeczywistnieniu życzeń NASZYCH zamiarów co do urzędzenia spraw Królestwa, usiłowali powiększyć napotykaną przez NAS w tem zadaniu trudności, rozszerzając sferę swych zbrodniczych przedsięwzięć i szkodliwego wpływu. W tym celu od dawna starali się zachwiać w obywatelach zachodnich gubernji uczucia przywiązania ku NAM, wiernych NASZYCH poddanych. Używali do tego tych samych środków, które w granicach Królestwa miały tak zasmucające, chociaż nie zupełne skutki; nakoniec uzbrojone bandy buntowników wkroczyły w granice Cesarstwa, dla tego, żeby przemocą rozszerzyć w zachodnich prowincjach wzburzenie, którego nie mogły wzbudzić ani knowania rewolucyjnych emisariuszów, ani tajemne wezwania do buntu.

Wojska rozproszyły bandy buntowników, które ukazały się w graniczących z Królestwem Polskiem gubernjach. Szczątki ich ścigane są w lasach, gdzie szukają schronienia. Tymczasem ich przewódcy pomimo szaleństwa przedsięwziętej walki, niedającej za-

dney nadziei, ciągle zwracają swe usiłowania ku temu, aby wciągnąć do niej spokojnych mieszkańców prowincji, i w tym celu używają, to kłamliwych obietnic, to groźb, a nawet gwałtów.

Mieszkańcy zachodnich gubernji, którzy przyłączyli się do band, a następnie zostali ujęci przez NASZE wojska, albo których udział w buncie innym jakim sposobem został ujawniony, oddawani są w ręce sprawiedliwości. Lecz wiadomo NAM, że nie wszyscy oni są jednakowo winni. Pragniemy dać im możliwość skorzystać z panujących w NAS uczuć MONARSZEJ łaski.

Dla tego rozkazujemy:

Zalecić głównym miejscowym Naczelnikom, aby ogłosili w granicach powierzonych im prowincji, że udzielamy całkowite i zupełne przebaczenie tym Obywatelom zachodnich Gubernji, wciągniętym do wynikłych tam nieporządków, którzy nie podlegając odpowiedzialności za inne kryminalne przestępstwa, wróca do obowiązku posłuszeństwa do dnia 1go przyszłego miesiąca Maja.

Mamy nadzieję, że ta MONARZA łaska, sprawiedliwie będzie oceniana przez dobrze myślących mieszkańców prowincji, i że ze swej strony i nadal przy czyniać się będą do utrzymania w nich społecznej spokojności i porządku, w mocnym przekonaniu, że od tego zależy dalsze wykonanie zamiarów NASZYCH, od samego początku panowania NASZEGO skierowanych ku rozszerzeniu społecznych praw, nadanych wszystkim NASZYM wiernym poddanym i ku stopniowemu rozwinięciu sfery działalności, wykrytej różnym miejscowym w Cesarstwie NASZYM instytucjom.

Rządzący Senat nie omieszka, dla wykonania niniejszego wydać stosowne rozporządzenie.

Na oryginalne własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

„ALEXANDER.”

St. Petersburg d. 31 Marca 1863 r. (Dz: Pow:).

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż opłata procentu zapewnionego od Biletów Skarbowych 100-rublowych Serji IIgiej za rok ubiegły, to jest za czas od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1862 r. do dnia 19 Kwiet: (1 Maja) 1863 r. zarządzoną została z Kassy Głównej Królestwa w Warszawie, gdzie poczynając od dnia 13 (25) Kwietnia r. b. trwać będzie bez przerwy, dokąd posiadający takowe bilety, zgłaszać się w tym celu mogą każdego dnia (wyjąwszy Święta uroczyste i Dworskie), od godziny 10tej z rana do 1szej po południu. — Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu, *Jani-szowski*. Naczelnik Buchhalterji, *Hebda*.

Wczoraj w zabudowaniach Klasztoru XX. *Augustjanów*, odbyło się zwykłe kwartalne posiedzenie Ogól-

nego Zebrania Członków Archi-Konfraternji Literackiej, na którem po zdaniu sprawy z czynności Rady Gospodarczej teje Archi-Konfraternji, w ciągu ubiegłego kwartału r. b. dokonanych pod względem administracyjnym, oraz o postępie prac przygotowawczych do historii istnienia tegoż Arcy-Bractwa w Polsce, od epoki najdawniejszej aż do dzisiejszych czasów, przez W. Alexandra *Wejnerta* Członka Arcy-Bractwa napisać się mającej; jednomyślnie uchwalono odprawianie, w roku bieżącym w Kaplicy Archi-Konfraternji, codziennie przez cały miesiąc Maj, Nabożeństwa na cześć NIEPOKALANIE POCZĘTEJ N. MARJI PANNY.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Anny z Adamowiczów *Słupskiej*, Emerytki; na które pozostałe Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Eleonory *Sieczkowskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10¹/₂ z rana; na które pozostały Brat, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Alexandra z Wysznackich *Piotrowska*, Obywatelka, przybywszy na kurację do Warszawy, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 38, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj zakończył życie ś. p. Roman *Wiesiołowski*, Naczelnik Wydziału Drog Żelaznych Warsz.-Wied: i Warsz.-Bydgos. Pograżona w żalu Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zasnęła w BOGU, ś. p. Matylda-Marja z Walburgów *Lesniowska*, przeżywszy lat 48. Pograżeni w nieutulonym żalu, Matka i Dzieci zmarłej, zapraszają Przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*; oraz na żałobne Nabożeństwo tegoż dnia o godzinie 11tej odbyć się mające.

Barbara z Modrzejewskich, 1go ślubu *Truszkowska*, 2go *Kollesišska*, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 75, onegdaj zakończyła życie. Pozostała Siostra wraz z Siostrzenicą, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z Kościoła PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski.

W Poznaniu familja *Chłapowskich*, niedawno temu dotknięta śmiercią ś. p. Stan: *Chłapowskiego* z Czerwonej wsi, poniosła znowu, i to w tym samym domu, nader dotkliwą stratę przez śmierć żony zmarłego, Henryki z Morawskich *Chłapowskiej*.

Onegdaj o godzinie 5 z południa odbyło się posiedzenie Centralne Warszawskiego Tow: Dobroczynności, pod prezydencją Prezesa tegoż Towarzystwa Szambelana Xawerego *Pustowskiego*. Po odczytaniu protokołu ostatniego Posiedzenia przez Sekretarza Głównego Towarzystwa P. *Jeziorskiego*, Prezydujący zaprosił, nowo wybranych na ostatniem posiedzeniu

Członków, do podpisania Ustawy; wspominał z żalem o stracie jaką Towarzystwo poniosło przez śmierć znanych z swej gorliwości Doktorów *Kleckiego*, i St: *Bluma*, oraz Emanuela *Brühla*, Jana *Lebisza* i Henryka *Marconiego*, Członków stowarzyszenia, i zaproponował Nabożeństwo żałobne za spokój ich duszy, mające się odprawić w Kościółku Dobroczynności, (o czem donieść nie omieszkamy). Następnie na wezwanie Prezydującego, Naczelnik Sekcji Rachunkowej P. Konstanty *Józefowicz*, przedstawił stan funduszów Kassy Warszawskiego Tow: Dobroczynności po dzień 1 Kwietnia r. b., i odczytał skreślone przez siebie Sprawozdanie z czynności tegoż Towarzystwa za rok ubiegły 1862. Sprawozdanie to wkrótce dla wiadomości Członków, ogłoszone zostanie drukiem; dziś więc to tylko nadmieniamy, że aby dać wyobrażenie o działalności Towarzystwa, dosyć będzie powiedzieć, iż pomimo panującej w ciągu r. z. stagnacji, pod względem wpływu dochodów z różnych ustalych źródeł na rzecz Dobroczynności, Towarzystwo to założyło dwadzieścia kilka nowych Zakładów, już to w Szkółkach, już Ochronkach, Kassach Pożyczkowych, Czytelniach i t. p. Co zaś do liczby Członków tych, z końcem roku 1862 pozostało 644 osób, to jest Opiekunek 143 i Członków 499. Po odczytaniu tego zdania sprawy, Prezydujący zaproponował złożenie podziękowania Naczelnikowi Konst: *Józefowiczowi*, za wypracowanie z taką dokładnością pomienionego obrazu czynności Towarzystwa, dopełnianego przezeń corocznie z taką gorliwością.

Z kolei Vice-Prezes Administracji Ogólnej JX. Prałat *Białobrzehski*, przedstawił niektóre wnioski Administracji, wymagające zatwierdzenia Zgromadzenia Centralnego. I tak: 1) co do podwyższenia stopy procentowej z dwóch na cztery od sta, od summ wypożyczanych na słowo z Kassy Pożyczkowej, a to dla zabezpieczenia kapitału zakładowego od straty, z powodu niewypłacalności dłużników; 2) co do zatwierdzenia dodatku do Ustawy dla takichże Kass Pożyczkowych na słowo, obejmującego przepisy o udzielaniu kredytów na surowe materiały, dla uczciwych a podupadłych rzemieślników; 3) co do nominacji na Zarządzającego Kassą Pożyczkową na słowo Oddziału IV, dla P. Jana *Stopczyha*, w miejsce żądającego uwolnienia, Członka *Fechnera*, i o mianowanie Zarządzającym Kassą Groszową Oddziału V, w materiałach surowych, P. Leona *Sokolnickiego*; a Zarządzającymi Kassami Groszowymi przy Ochronie IV P. Konstantego *Waligórskiego*, zaś przy VI P. Adama *Paczyńskiego*; nakoniec Zarządzającymi Czytelniami przy Ochronie II P. Tadeusza *Herberta*, w miejsce P. *Fechnera*, i P. Cyprjana *Paczyńskiego*, w miejsce P. *Radziszewskiego*; 4) co do uwolnienia od obowiązków Opiekunek i Członków niektórych osób, które usunęły się od czynności Towarzystwa; 5) co do wyznaczenia nadzwyczajnego funduszu w summie rs. 330 nie objętej budżetem, a to z powodu wzrastającej po Cyrkułach miasta nędzy, wymagającej natychmiastowej pomocy; i nakoniec 6) co do przyjęcia do grona Członków Towarzystwa po dopełnieniu ballotowania, następujących kandydatów, któremi są: Adam *Paczyński*, Dr Jan *Braun*, Michał *Fijok*, Xdz Wład: *Szabrański*, Józef *Kastal*, Alexander *Temler*, Wojciech

Wolski i Patron *Wojciech Bronikowski*. Wszystkie te wnioski Wydziału Administracji Ogólnej, Zgromadzenie Centralne zatwierdziło, i na tem Posiedzenie ukończone zostało.

Przy złożeniu należnego podziękowania tym wszystkim, którzy w tym roku idąc w pomoc ociemniałemu człowiekowi trudniącemu się nastrajaniem fortepjanów i muzyką, raczyli go zasilić pieniężnym wsparciem, polecam się i dalszym ich względem; niemożność bowiem zapracowania na pierwsze potrzeby moje z przyczyny nadmienionego kalectwa w co raz to gorszej stawia mnie kolei; oprócz wdzięczności w mem sercu zachować się winnej, nie więcej wspaniałomyślnym dobroczyńcom ofiarować nie mogę. Mieszkam na Nowym Mieście pod Nr 346, na 2m piętrze od tyłu. — *Roman Makowski*.

W pierwsze Święto Wielkiejnocy, słynna śpiewaczka Panna *Patti* bawiąca w Wiedniu, po wykonaniu swym pięknym głosem dzieł religijnych na chórze w Kościele *XX. Augustjanów*, takiego po wyjściu z Świątyni doznała przyjęcia na ulicy przez oczarowanych jej głosem Wiedeńczyków, że musiała się schronić do pałacu *Palfy*, gdzie mieszka Hrabina *Zichy*, i tam szukać obrony. Tłum bowiem chciał się jeszcze weisnąć i do tego pałacu, z owacjami swojemi, a przestraszona śpiewaczka, nie mogła wystąpić nazajutrz w Lunatyczce, bo doznała w dodatku szacunku jeszcze skaleczenie nogi.

Wczoraj o godzinie 8ej z rana w nowobudującym się domu Nr 1628, przy ulicy Żurawiej, wynikł pożar, skutkiem którego spalił się dach blachą kryty i drugie piętro. Straty tak w budynku jak i różnych przedmiotach rzemieślniczych, które się tam znajdowały, podane zostały na rs. 2,000. Pożar wynikł z nieostrożności stolarza, który w tymże domu zajmował się swoją robotą.

Wczoraj bardzo wiele osób z powodu sprzyjającej pogody, korzystało z otwarcia znanego już z r. z. zakładu mlecznego w ogrodzie Saskim, który z wielką starannością właściciela urządzony został na nowo, i zapewne jak poprzedniego roku licznie odwiedzany będzie.

Wczoraj, około godziny 5tej po południu, w przejściu przez plac *Krasieńskich*, zgubiono pakiet z rękopismem przygotowanym do druku. Widziano, że pewna kobieta podniosła tenże pakiet na chodniku blisko odwachu; uprasza się, aby znalazczyni zechciała tę zgubę odnieść do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, a poszkodowany, chętnie za tę usługę wynagrodzi.

Do składu wód mineralnych przy mej Aptece, nadeszły następujące transporta tegorocznego świeżego czerpania: Marjenbadzkie, Obersalzbrunn, Vichy, Eaux Bonnes, Emskie, Selcerskie, Weilbach, Schwalbach, Fachingen, Geilnau, Karlsbadzkie, oraz środki pomocnicze przy picciu wód, jako to: Podpuszczka Reinertzka, Pastyłki Emskie i Vichy; sól Vichy do picia i kąpiele, sól i mydło Karlsbadzkie; wszystkie inne wody mineralne, w ciągu tego miesiąca nadejdą. — *D. T. Heinrich*, w domu dawniej *Petykusa*, przy ulicy Wierzbowej, obok *XX. Reformatorów*.

Onegdajszymi dniami, przyniósł nam wczoraj jedną z piękniejszych i prawdziwie letnich pogód; a chociaż w Sobotę lekki pojawił się deszczyk, za to wczoraj od rana zabłysło słońce i pogoda do końca dnia dotrwała.

Fotografie niedawno zmarłego *Józefa Lompy*, zasłużonego Pisarza ludowego w Szlązku Górnym, odznaczające się zupełnem podobieństwem, wykończone zostały w zakładzie Artystyczno-Fotograficznym *Jana Mieczkowskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496.

Magazyn mód i nowości, *P. Adeli Hoffmann*, z pałacu *Skwarcowa*, przeniesionym został od kwartału bieżącego tymczasowo do domu Panien *Wizytek*, wprost placu Saskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Wiadomości Zagraniczne.

AZJA. Kalkuta, 9 Marca. — Upały nastąpiły już w Indjach na 3 tygodnie przed zwykłą ich porą. — Lord *Elgin*, ciagle jest w podróży, ale dziennie nie odbywa więcej jak po 15 mil angli. Dnia 3 Marca odbył wjazd do Delhi, następnie udał się do Meerat, a obecnie jest w drodze do Umballa, gdzie odbędzie ostatni Durbar, czyli zebranie naczelników, nim się zapanuje w wzgórza Simla. — Gubernator prowincji Północno-Zachodniej *P. Edmonstone*, opuszcza Indie, gdzie pełnił urzędowania od 1831 r. Przez 5 lat był on rządzącym mieszkańcóm blisko 30,000,000. *P. Harington*, członek rady, nieprzyjął po nim następstwa, z powodu słabości zdrowia, ofiarowano więc tę posadę *P. Drummond*, bratu Lorda *Strathattan*. — W Indjach zaprzestano się już interesować długotrważącą walką pod murami Heratu. Historja tej walki, da się krótko streścić. *Dost Mohamed*, wysłał od czasu do czasu małe wyprawy, które dowożą zapasy, i ściągają kontrybucje; obleżeni znowu z Heratu, robią przy tej sposobności: wycieczki, i są odpierani. Wtedy wojsko perskie nadchodzi, przypatruje się walczącym, ale nie śmie mieszać się ani do jednej, ani do drugiej strony. Podług ostatnich doniesień, górale *Hurara*, nie mają ochoty długo pomagać Emirowi. — (Wien: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 13go Kwiet. — Komisja ustanowiona w d. 28 Grud: 1861 r. dla ułożenia prawa zabezpieczającego własność literacką i artystyczną wypełniła swe zadanie i nakreśliła projekt do prawa zawierający 36 artykułów. Projekt ten wraz z wyjaśniającym raportem do Cesarza *P. Waleuskiego*, prezydującego w owej Komisji zostanie ogłoszony w *Monitorze*. — Parostatek *Florida*, który odpłynął 17 Marca z *Vera-Cruz*, przybył dziś w nocy do *St Nazaire*, i przywiózł wiadomość, że Jenerał *Forey*, d. 16 Marca (jako w rocznicę urodzin Cesarzewicza) zamierzał rozpocząć atak na *Puebla* i to od strony bastjonu *Garita*. Jenerał *Pazaine* posunął się przez dolinę *San-Martin*, dla zamknięcia drogi do Meksyku pomiędzy *Puebla* i *Cholula*. Jenerał *Douay*, ruszył na *Amonzo*. Admirał *Jurien de la Graviere*, znajdował się na pokładzie fregaty *Dryade*, w przystani *Sacrificios*. Nad kolejną żelazną czynnie pracowano i pozakładano już szyny. — Podróż egipska *Sultana*, nie jest podobno wcale miłą. Ambasadrowi angielskiemu w *Konstantynopolu*. Teraz głoszono, że i *Francja* nie najlepiej patrzy na tę przejażdżkę. Przynajmniej z *Konstantynopola* donoszą, że francuzki Konsul *Jluy* w *Egipcie*, uważający odwiedzin *Sultana* za niebezpieczeństwo dla *Europy*, nie brał udziału w urzędowym przedstawianiu się *Sultanowi*, i nie udał się z nim do *Kairu*. — Słychać iż *P. Magne*, ma otrzymać misję do *Niemiec*. — Senat przyjął dziś

117 głosami przeciw 2 senatus-consultum Algierji dotyczący. — Podług korespondencji z Meksyku, w kilku miejscach przy pomocy strouników *Almontego*, miały miejsce pronuncjamenta; nie zdołały one jednak zachwiać władzy dotychczasowego rządu Meksykańskiego. (Schl: Ztg.)

WŁOCHY. — Z Rzymu donoszą 7 Kwietnia, że zdrowie Ojca Sgo, mimo utrudzenia koniecznego przy osobistym jego udziale w Nabożeństwie Wielkanocnem, nie pogorszyło się. Dla pokrzepienia jednak sił swoich, Plus IX prawdopodobnie, jak to już zapowiadano, uda się w połowie bież. mies. na wiosenną porę do swej willi w Porto d'Anzo. — Kollegjum Święte Rzymskie, straciło jednego z najstarszych członków: 30go z. m. zmarł tu Arcy-Biskup *Kapuzi*, Kardynał *Giuseppe Cosenza*, urodzony d. 20 Lutego 1788 r. w Neapolu. — Król *Wiktor-Emmanuel*, ma się podczas swej podróży Toskańskiej nietylko zajmować inspekcjami militarnymi, ale raczej oglądaniem dokonywanych robót publicznych. — *P. Minghetti*, spodziewany był w Turynie z powrotem 14go, gdyż obrady Izby koniecznie wymagają jego obecności. — Xiążę *Humbert* zaraz po powrocie Xiążny Genueńskiej, uda się na południe, i przebywać będzie kolejno w Neapolu i Palermo. Słychać także, iż Xiążę *Amadeusz*, ma reprezentować swego ojca w jednejże stolic włoskich, podobno we Florencji. — Z Ankonj donoszą, że kolej żelazna od tego miasta do Torontu zupełnie ukończoną została i zapewne w Maju otwartą będzie. — Małżonka *Franciszka II*, spodziewaną jest 14go b. m. w Rzymie. Zdaje się jednak że nie długo tam zabawi, gdyż zdrowie jej jest mocno nadwreżone. — Loterja Papiezka, uorganizowana z darów przez Katolików nadesłanych, przyniosła 175,000 skudów dochodu. — Niektóre dzienniki obwiniają włoskie stronnictwo ruchu, iż myśli o nowych przedsięwzięciach. Oskarżenia te jednak są bezzasadne, zwłaszcza, że podobne projekta stanowczo potępioneby były przez większość liberalną. — Podług korespondencji z Caprery, wyzdrowienie *Garibaldeg*, jest nader blizkiem.

Ostatnie Wiadomości.

Baierische Ztg z 18 b. m. podaje następną wiadomość urzędową: Ufna w prawa udzielone dynastji bawarskiej do tronu Greckiego przez istniejące traktaty, oraz przez konstytucję Grecką, Bawarja ze swej strony dotychczas nie wystąpiła z żadną protestacją przeciw wiadomym wypadkom. Jednakże kandydatura Xięcia *Wilhelma* i położenie, w jakim sprawa przez to stawiona została, zmaglają ją do przerwania dotychczasowego milczenia. Dla tego to okólnikiem z dnia 12go b. m., do wszystkich Poselstw Bawarskich, zastrzeżono traktatami zapewnione prawa dynastji Bawarskiej, oraz założono protestację przeciw wszelkiemu aktowi uszczerbek tymże prawom przynoszącemu. *Baierische Ztg* przyrzeka wkrótce ogłosić treść pomienionego okólnika.

Na posiedzeniu Angielskiej Izby Wyższej d. 16 b. m. Hr: *Russel* w odpowiedzi na interpellację Hr: *Malmesbury*, odpowiedział, że od przyzwolenia Danji zależeć będzie, czy Xiążę *Wilhelm* ma wstąpić na tron grecki. Wspomniał on także powtórnie, że korona angielska,

ma prawo ustąpienia wysp jońskich, ale że Rząd Angielski poprzednio postara się o przyzwolenie mocarstw.

Jeden z dzienników Bukarestskich donosi, że Xiążę *Couza*, mianował reprezentantą swego rządu w Serbji. Izba Turyńska 17go toczyła dalsze rozprawę nad budżetem dochodów.

Wiadomości z New-York, dochodzą do 5go b. m. Wyprawa przeciw Haines-Bluff nie powiodła się i wróciła do Youngs-Point. — Komodor *Farragut* zabrał kanonierkę skonfederowaną pod Vicksburgiem. — Słychać, że werbowanie pułków murzyński w stanach wolnych, ma być wstrzymane. — Korespondencje z Azji, w końcu Marca datowane, zawiadamiają, że Tybetowi grozi wojna. — W Cawnpore aresztowano fakira, przy którym znaleziono podżegające pisma. Przyznał się on, że jest agentem *Nena-Sahiba*, i oświadczył, że jest upoważniony do werbowania wojska. — Aresztowano również rzech innych wysłańców *Nena-Sahiba*. (St: An:)

DONIESIENIA.

Na placu Sgo Alexandra, lub przy ulicach w blizkości tegoż placu położonych, potrzebny jest od dnia 1 Lipca roku b. Lokal na dole, składający się: z jednego dużego Pokoju, dwóch mniejszych, Kuchni, Piwnicy i Ogródka lub małego placu. Ktoby więc takowy miał do wynajęcia, raczy wiadomość o tem złożyć w Kancelarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.



ZAJAZD KALISKI.

Zawiadamiam WW. Passażerów jadących traktem Lubelskim i Siedleckim, iż Furmani i Szejnkelerki z tychże traktów przybywające, a dotychczas stawających w Zajeździe Białoostockim przy ulicy Bielańskiej, z powodu zaś rozebrania tego domu i skasowania Zajazdu, przenieśli się do wyżej wspomnianego ZAJAZDU KALISKIEGO, przy ulicy Zimnej Nr 946. Nadmieniam się także iż w tym Zajeździe są bardzo wygodne numera dla Gości, o czem poleca się szanownym Passażerom. — **J. Polak**, Dzierżawca.

Osoba w średnim wieku, posiadająca język Polski i Niemiecki, trudniąca się dotychczas Zarządem Domu, życzy sobie przyjąć obowiązek odpowiedni w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u Rządu Domu Nr 412 lit: A, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Summa Rs. 3,000. jest do umieszczenia na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość powzięć można w Kancelarji Mostowskiego Obroncy, pod Nr 105 przy rogu ulic Piwnej i Piękarskiej.

Polka z wyższem ukształceniem, posiadająca gruntośnie język Francuzki, Niemiecki, nauki klasyczne, muzykę i śpiew, życzy się umieścić w pewnym domu w Warszawie, lub też dawać lekcje na godziny. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej Nr 1007, naprzeciw Fabryki Octu, w mieszkaniu PP. Marcinkiewicz.

Dnia 19go w Niedzielę, w Gabinetecie Zoologicznym, zgubiono **Chustkę** turecką jedwabną, w pasy amarantowy, szafirowy i czarny. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą Rs. 4, do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Onegdaj w południe ciepła stopni 13. Wczoraj rano ciepła stopni 6, w południe ciepła stopni 13. Dziś rano ciepła stopni 7.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 7. Dziś rano stóp 4 cali 7. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Ernani*.